



Mieszkaniec naszego miasta stworzył makietę starego młyna w Iławie! Poznaj tę historię, ZOBACZ ZDJĘCIA

data aktualizacji: 2023.07.16



Jaka jest przyszłość starego młyna w Iławie? Mieszkańcowi naszego miasta Mariuszowi Tomaszewskiemu, autorowi makiety tego obiektu, marzy się, aby budynek nad Młynówką odzyskał swój dawny blask...

Efektem jego fascynacji dawnymi młynami - kiedyś tak często obecnymi w krajobrazie i gospodarczym życiu regionu, a dzisiaj niestety coraz częściej popadającymi w ruinę - i jednocześnie pasji modelarskiej jest makietą starego młyna na ulicy Kościuszki w Iławie. Iławianin zainteresował się formą, architekturą młyna, ale też dawną technologią produkcji mąki.

Iławianin modelarstwem interesuje się od wczesnego dzieciństwa. Wcześniej, już od wielu lat, wykonywał modele głównie z plastiku. Makietą starego młyna w Iławie to jedno z największych modelarskich wyzwań, jakich się dotąd podjął.

Sam pomysł stworzenia tej makiety pojawił się około 3 lata temu. Natomiast realizacja nieco się przeciągnęła.

- Wykonywałem makietę, z dość dużymi przerwami, przez 1,5 roku - 2 lata - mówi Mariusz Tomaszewski.

Materiały? Główną bazą makiety jest styropian utwardzany. To z niego wykonane zostały m.in. wszystkie cegielki młyna, następnie samodzielnie pokrywane farbą. Model, jak mówi sam autor, tworzą w zdecydowanej większości materiały "domowej roboty". Tylko niektóre części makiety, np. dachówka czy trawa, to gotowe materiały modelarskie.

Praca łączy upodobanie autora do modelarstwa w ogóle ze szczególną fascynacją dawnym młynarskim rzemiosłem i obiektami takimi jak ten nad Młynówką w Iławie.

- Ten budynek mnie zainspirował. Teraz wygląda tak, jak wygląda... Mam nadzieję, że miasto faktycznie w tej obiekt zainwestuje, choćby uruchamiając tam muzeum. Myślę, że przywrócenie funkcjonalności młyna byłoby wielką atrakcją turystyczną. Byłoby też świetną okazją do bardzo potrzebnego oczyszczenia Młynówki - komentuje Mariusz Tomaszewski. - My z rodziną lubimy jeździć do Torunia - tamtejsze muzea mają atrakcyjną także dla dzieci, interaktywną formułę, która przyciąga odwiedzających. Podoba mi się właśnie taka formuła - żywego muzeum, gdzie można dotknąć i doświadczyć, a nie tylko obejrzeć znajdujące się za szybkami eksponaty. Mam nadzieję, że właśnie w tę stronę pójdzie miasto odnośnie muzeum planowanego w iławskim młynie, chociaż zdaję sobie sprawę z tego, że zanim jakiegokolwiek prace się rozpoczną, może minąć jeszcze 5-6 lat - dodaje autor makiety.

Jego budowla prezentuje młyn wodny na ulicy Kościuszki w Iławie na początku XX wieku. Jak się okazuje, wcale nie było tak łatwo dokładnie odtworzyć oryginalny wygląd obiektu.

- Zbyt wielu materiałów na temat iławskiego młyna niestety nie ma - mówi autor makiety. - W książkach trafiają się jedynie krótkie wzmianki. Udało mi się

natomiast skontaktować z panią Edwardą, od której imienia pochodzi nazwa młyna. Mieliśmy okazję rozmawiać i e-mailować i ona udzieliła mi pewnych informacji.

Chodzi dokładnie o Panią Edwardę Dąbrowską-Cymer. To do jej pierwszego imienia nawiązuje napis MŁYN GOSPODARCZY "EDWARDA" na elewacji obiektu.

- Ci Państwo kupili młyn w Iławie w 1981 roku. Po śmierci męża w 1990 r. Pani Edwarda młyn wydzierżawiła na okres około dwóch lat, a później stał on już nieczynny. Młyn na dobre zakończył swoją działalność w roku 1994 - opowiada pan Mariusz. - To właśnie na podstawie informacji przekazanych mi przez panią Edwardę, kilku zdjęć, które udało mi się uzyskać, a także wiadomości o innych młynach, próbowałem zrekonstruować wyposażenie tego młyna. Pomogły mi również informacje przekazane przez właścicieli młyna wodnego w Tuczkach, gdzie prowadzone jest także gospodarstwo agroturystyczne. Podczas wizyty w tym miejscu mogłem zobaczyć, jak wygląda produkcja mąki w młynie podobnym do tego, który działał w Iławie.

Akcja gaśnicza z marca 2020r., gdy młyn stanął w ogniu. Na elewacji obiektu na tym zdjęciu widać też napis MŁYN GOSPODARCZY "EDWARDA". Chodzi o panią Edwardę Dąbrowską-Cymer, która w 1981 roku wraz z mężem kupiła młyn. Była właścicielka służyła autorowi makietę swoją wiedzą o tym obiekcie i wspomnieniami związanymi z jego funkcjonowaniem.



Na podstawie tych poszukiwań i zgromadzonej wiedzy iławianin przygotował też - nigdzie jeszcze nieopublikowane - autorskie opracowanie "Historia białą mąką pisana czyli jak to z młynem w Iławie było". Samą makietę bardzo chętnie udostępni szerszej publiczności. Jak mówi, jest otwarty na propozycje dotyczącej publicznej prezentacji swojej pracy, którą dzisiaj przechowuje w piwnicy. Idealnym miejscem do jej ekspozycji byłby z pewnością odrestaurowany młyn, ale na to jeszcze musimy poczekać. Tymczasem - zobaczcie makietę iławskiego młyna na zdjęciach!

Czy tak mógł wyglądać młyn wodny w Iławie na początku XX wieku? Widok od strony zachodniej, przekrój podłużny. Próba rekonstrukcji wyposażenia budynku według autora. Skala 1:80.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/71478-mieszkaniec-naszego-miasta-stworzyl-makiete-starego-mlyna-w-ilawie-poznaj-te-historie-zobacz-zdjecia>